Nr. 167. Kraków, Piątek 17 Czerwca 1892. Rocznik IV.

Przedpłata wynosi:
w Krakowie:
miesięcznie **1** złr., **35** cnt., kwartalnie **4** złr., półrocznie **8** złr., rocznie **16** złr.
Za odnoszenie do domu dolicza się **15** cnt. miesięcznie.
Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węgierskiej:
miesięcznie **1** złr. **70** cnt., kwartalnie **5** złr. półrocz. **10** złr., rocznie **20** złr
Numer pojedyńczy **8** cnt.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie o godz. 8 rano.

Cena ogłoszeń:
Za wiersz petitowy, lub jego miejsce, za pierwszy raz **10** cnt., za następne po **5** cnt. — Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po **2** cnt. od wyrazu, tłustym drukiem po **5** cnt. od wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń **25** cnt. „Nadesłane“ **20** cnt. od wiersza.
Adres dla telegramów:
„KURJER“ — KRAKÓW.
Rękopisów Redakcja nie zwraca.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Florjańska Nr 28.

Kronika miejscowa.

Kalendarz. Dziś: św. Adolfa b. i Marcjana m.; jutro: śś. Marka i Marceliua męczenników.

Rocznice.

Prusy i Moskwa wydały deklaracje, o świadczające, że muszą przystąpić do drugiego rozbioru Polski wskutek „krzywd“, jakie im Polska wyrządza i wskutek szerzącego się w niej „jakobinizmu“. Ustawa 3 maja, wzmacniająca monarchizm w Polsce, była dla nich „jakobinizmem“. Zająwszy ziemie polskie, dokonawszy już nie słychanego w dziejach gwałtu, zażądały owe mocarstwa, aby sejm się zebrał i ten rozbój zatwierdził. Chodziło im o ulegalizowanie grabieży.

Mimo, że w konfederacji targowickiej znajdowało się wielu zaprzedanych Moskwie nikczemników, przecież byli tam i tacy, co jeno z fanatyzmu politycznego do niej przystąpili, nie chcąc w żaden sposób pogodzić się z myślą, aby Polska w myśl ustawy 3 go maja, obeszła się bez elekcji królów i *liberum veto*. Opierali się więc zwołaniu Sejmu, nie chcieli zatwierdzać grabieży. Wierzyli ślepo, że Moskwa pomoże im konstytucję obalić, ale się na całość Polski nie targnie. Teraz, gdy im się oczy otwarły, protestowali, opierali się gwałtom.

Wreszcie przemogły groźby posła moskiewskiego Siewersa, *sejm został zwołany do Grodna na 17 czerwca 1793.* Seweryn Rzewuski, Walewski i wielu Targowiczan, przejrzawszy wreszcie do czego w swem zaślepieniu przyłożyli rękę, założyli protest przeciw sejmowi i opuścili Grodno. Nawet Szczęsny Potocki, ów zły duch owego czasu, opamiętał się, opuścił kraj, i pojechał do Wiednia, aby za pomocą dworu tamtejszego wstrzymać katastrofę. Było za późno! Zbrodniczy zamach Targowiczan na Konstytucję 3 maja, wydał owoce: drugi rozbiór Polski.

Kalendarzyk zabaw i zebrań publicznych.

Piątek 17 czerwca.

O godzinie w pół do 11 przed południem zgromadzenie ogólne członków Towarzystwa rolniczego okręgowego krakowskiego. Ulica św. Marka, l. 5.

O godzinie 5 po południu wielki festyn w parku dra Jordana na Błoniach.

O godzinie 8-mej wieczorem pogadanka w „Związku literackim“.

O godzinie w pół do 8 wieczorem przedstawienie operetki lwowskiej w miejscowym teatrze. „Ptasznik z Tyrolu“ Zellera.

Sobota 18 czerwca.

O godzinie 10-tej rano wykład dra Zygmunta Fiszera: „O hodowli ryb“, w sali Rady miejskiej.

O godzinie 2 po południu pierwszy dzień wyścigów na Błoniach.

O godzinie 6 po południu wielkie corso (po skończonych wyścigach).

O godzinie w pół do 8 wieczorem przedstawienie operetki lwowskiej w miejscowym teatrze. „Dzień i noc“ Lecoqua (po raz pierwszy).

Niedziela 19 czerwca.

O godzinie 2 po południu drugi dzień wyścigów na Błoniach

O godzinie 6 po południu wielkie corso (po skończonych wyścigach).

O godzinie w pół do 8 wieczorem przedstawienie operetki lwowskiej w miejscowym teatrze. „Mały Faust“ Hervé'ego.

Maurycy hr. Mycielski, nasz korespondent paryzki, przybył w dniu wczorajszym do Krakowa.

Nadanie szlachectwa. Cesarz nadał szlachectwo kapitanowi tutejszej załogi p. Antoniemu Pałkowskiemu.

Ministerstwo wojny domaga się, jak już donieśliśmy, budowy dwóch koszar dla dwóch bataljonów obrony krajowej, aby umożebnić przeniesienie komendy i bataljonów obrony krajowej wadowickiego i nowosądeckiego do Krakowa. Budowa taka naraża kraj, gdyż kraju obowiązkiem jest ponosić koszta kwaterunku na wydatek około 300.000 złr. dla gminy miasta Krakowa przysparza dochód w podatku konsumcyjnym w przecięciu od 800 żołnierzy i 34 oficerów nie licząc rodzin. Sprawa ta jest dla gminy pierwszorzędnego znaczenia, byle kraj u dzielił bezprocentowej pożyczki w dłuższym jak 12-letnim okresie spłacalnej.

Ministerstwo obrony krajowej reskryptem z dnia 13 maja 1892 roku l. 1136 Pr. obwieściło konkurs na opróżnione miejsca w szkołach kadeckich obrony krajowej na rok szkolny 1892/93.

Konkurs rzeczony zamieszczony został w Nr. 119 *Gazety Lwowskiej*

Bliższe szczegóły konkursu przejrzeć można w Wydziale V Magistratu miejscowego w godzinach urzędowych.

Magistrat wydał bardzo surowe a słuszne obostrzenia co do psów, a to z powodu okazania się w dwóch miejscach wścieklizny. Dotąd skonstatowano dwa lekkie skaleczenia dzieci przez psy tą straszną chorobą widocznie dotknięte. Począwszy od dnia 18 b. m. będzie każdy pies bez kagańca lub sznura przydybany, jako wolno wałęsający się po upływie 24 godzin od złapania zabity. Wszelkie te środki ostrożności są nader cenne, nie odniosą jednak pożądanego skutku tak długo, dopokąd nie będą w całym powiecie ustanowieni funkcjonarjusze, którzyby praktycznie wszelkie polecenia c. k. starostwa co do łapania i zabijania wałęsających się psów wykonywali. Ustawie przeciw wściekliźnie wydanej brak na powiecie wszelkiej egzekutywy — trudno żądać bowiem od podoficera żandarmerji tak poniżającej usługi, jak strzelania psów — a wójtowie nie mając broni nie chcą i nie zajmą się wykonaniem wyroków tego rodzaju.

Wystawa przemysłu budowlanego Z udzielonego nam łaskawie prywatnego listu, wyjmujemy następujące uwagi: „Jestem członkiem komitetu wystawy przemysłu budowlanego we Lwowie. Zechciej wpłynąć na znajomych rzemieślników, ażeby jak najliczniej zasilali nas swymi wyrobami. Szematy zgłoszeń można dostać w Krakowie w Towarzystwie technicznem. Zgłoszenia przyjmujemy do 1 a nawet do 8 lipca. Z zagranicy odbieramy bardzo wiele zgłoszeń, z kraju dotąd nader skąpo. Będzie wstyd, jeżeli nasi rękodzielnicy okażą swój brak energii i nieznajomość rzeczy. Wystawa ma obejmować wszystko, co ma jakikolwiek związek z budownictwem a więc wyroby, narzędzia i t. p. kowalskie, ślusarskie, blacharskie, stolarskie, ciesielskie, szklarskie i t. d. Dalej materjały surowe i przerobione plany i projekty techniczne i t. d. Biuro komitetu wystawy znajduje się we Lwowie w Rynku l. 30. Termin otwarcia wystawy bardzo blizki a więc działać trzeba szybko i energicznie“.

Sądzimy, że powyższe uwagi aż nadto są przekonywające, aby do nich potrzeba było dodawać zachętę ze strony redakcji. Nasi rzemieślnicy wystąpią niezawodnie na lwowskiej wystawie tak, że Kraków ich prac bynajmniej się nie powstydzi.

Z Izby sądowej. Dnia 15 b. m. odbyła się w tutejszym c. k. Sądzie krajowym karnym nader ciekawa rozprawa. Oskarżonym był były ajent cywilno-policyjny Mikorda o zbrodnię nadużycia władzy urzędowej, tudzież Zygmunt i Stanisław Terakowscy o współudział w tej zbrodni. Chodziło o to, że Mikorda, jak to często się zdarza, biciem na strażnicy policyjnej, zmuszał chłopca 17 letniego, podejrzanego niewinnie o kradzież, do przyznania się. Operację tę urządził w tak doraźny sposób, że delikwent z pobicia tego chorował dni kilka i utracił służbę. Sprawiedliwość jednak tym razem wymierzyła sprawcy zasłużoną karę; trybunał bowiem skazał Mikordę za barbarzyński ten postępek, na karę ciężkiego więzienia przez 10 miesięcy, zaś wspólników jednego na 6 tygodni, drugiego na miesiąc

Podnieść też należy, że dyrekcja policji zaraz po wdrożeniu śledztwa w tej sprawie, oddaliła Mikordę ze służby.

W Związku literackim odbędzie się w piątek, dnia 17 b. m. pogadanka na temat: „Porównanie społeczeństwa polskiego i czeskiego“. Pogadankę zagai dr. F. Konecny, o godzinie 8 wieczorem.

Komisja przemysłowa Rady miejskiej krakowskiej, wybrała jako delegatów na zjazd, mający się odbyć we Lwowie w dniu 29 b. m., celem obrad nad urządzeniem wystawy krajowej, radców miejskich: dra Borońskiego i Rzącę.

Raut. W środę dnia 22 b. m. o godzinie 10 wieczorem (po skończonem przedstawieniu w teatrze) odbędzie się raut w Kole literacko-artystycznem, na którym podejmowani będą artyści operetki lwowskiej.

Z kolei państwowych. Z ważnością od 9 czerwca r. b. wyszedł drugi dodatek do skorowidza odległości na szlakach c. k. austrjackich kolei państwowych dla obliczenia należytości przewozu osób, pakunków i transportów wojskowych.

Towarzystwo śpiew. „Lutnia“ przyjmuje wpisy na członków czynnych i wspierających codziennie od godz. 12—1 w południe w swej kancelarji przy ulicy Szpitalnej l 9, I piętro.

Sprawa budowy koszar obrony krajowej przy ulicy Siemiradzkiego, pomimo licznych przynagleń, jakie otrzymuje prezydent miasta od Namiestnictwa (wczoraj po raz czwarty umieszczona na porządku dziennym), znów została w pierwotnym swym stanie. Posiedzenie Rady dla tej i w celu załatwienia innych spraw ważnych odbędzie się w przyszłym tygodniu przed wyjazdem pp. radców miejskich do wód.

Plac miejski. W ulicy Topolowej i książąt Lubomirskich, przeznaczony od trzech lat pod budowę dwóch szkół ludowych miejskich, został już oparkaniony, jest więc uzasadniona nadzieja, że budowa tych tak niezbędnych dla tej okolicy szkół, rozpocznie się jeszcze w tym roku.

Najświeższa moda powłóczystych sukien, a o której dni temu kilka pisaliśmy na tem samem miejscu, spotkała się w Pradze z silnym antagonizmem w łonie miejscowej Rady miasta. Członek tejże p. Bojto Naprstek nazwał na jednem z posiedzeń Rady modę noszenia ogonów przez panie: „brutalną nieobyczajnością“, szkodzącą ludzkiemu zdrowiu. Zauważył on dalej, że paniom, posiadającym owe „brutalne kwalifikacje“ należałoby zakazać przechadzania się po ogrodach i chodnikach miasta. Rada przyjęła w zasadzie wnioski przeciwnika najświeższej mody i sprawę postanowiła przekazać komisji zdrowia.

O wyniku nie omieszkamy donieść...

Dziś konstatujemy, że trwoga ogarniać poczyna serca i... treny elegantek prazkich, gdyż o to, sprawy zdrowia mogą odnieść przewagę nad sprawami mody, jeżeli, ma się rozumieć, komisja nie uzna, że rozdąsane panie więcej mogłyby zaszkodzić zdrowiu, jak... powłóczyste suknie.

Dzielnica VI zabudowuje się szybko — parcelacja gruntów realności dawniej hr. Małachowskich już zupełnie ukończona a co ciekawsze, że powstałe dwie nowe ulice zabudowały się w ciągu roku zeszłego i obecnego w zupełności i to budynkami ozdobnymi i wygodnymi. Parcelacja części ogrodu Strzeleckiego ułatwiła w tej najzdrowszej, bo najwyżej położonej części miasta, otwarcie oprócz ulicy Topolowej, ulicy Bosackiej i Księcia Lubomirskiego, które się w tym i w przyszłym roku zupełnie zabudują, gdyż prawie wszystkie parcele nabyte zostały od Towarzystwa strzeleckiego. Według opinji fizykatu na podstawie rozbioru chemicznego woda w tej okolicy jest najzdrowszą bez wszelkich przymieszek szkodliwych — a plac pod względem budowlanym według zdania budownictwa nader korzystny. W ulicy Bosackiej i Księcia Lubomirskiego staną liczne domy dla urzędników i sług kolejowych — a ulica nowa Topolowa ze światłem południowem, powinna się zabudować ozdobnemi wilami z widokiem na ogród Strzelecki — tamże rozpocznie się już z wiosną roku przyszłego budowa domu akademickiego.

Przy onegdajszej inspekcji policji aresztowano 118 osób, z których sądowi oddano: za kradzież 7, za włóczęgostwo 25, za pijaństwo i inne przewinienia 2, do wydalenia odesłano magistratowi 29, oddano do szpitalu 6, policyjnie ukarano 9, a uwolniono po przeprowadzonem dochodzeniu 40.

Przez pomyłkę wydrukowano w numerze 166, w dziale „Rozmaitości“ w trzecim wierszu od końca: „ludy i narody“ zamiast: „żydzi i narody“.

ROZMAITOŚCI

Ks. Ferdynand i Clemenceau. W tych dniach, w niektórych gazetach, wychodzących w Paryżu, pomieszczono artykuł o pobycie ks. Ferdynanda, a następnie o jego wprowadzeniu do teatru, dla braku biletów, do loży p. Clemenceau przez p. Bertrand. *Figaro* zaś tak pisze: p. Bertrand, wprowadziwszy księcia do loży, przedstawił go p. Clemenceau. Ten ostatni chłodno ukłonił się księciu, a kiedy Bernard oddalił się, książę zajął miejsce w krześle z brzegu z prawej strony, Clemenceau z brzegu po lewej, pomiędzy zaś nimi, na środkowem krześle, leżały binokle zapomniane przez p. Bertrand. W chwili, kiedy na scenie zjawiła się p. Caron, książę niezmierzaciekawiwszy się grą, sięgnął ręką po binokle, równocześnie prawie to samo uczynił p. Clemenceau, i ręce ich spotkały się.

— Po panu — odpowiedział Clemenceau.

— Po panu — dodaje książę.

— Mnie niepotrzebne.

— W takim razie będziemy patrzyli razem, z uprzejmością rzekł książę Koburski.

Jakoż obaj zbliżyli się do siebie i zaczęli patrzeć przez binokle, Clemenceau prawem okiem, a ks. Ferdynand lewem.

Chłód tedy zniknął. Wszczęła się rozmowa. W antraktach można było dostrzedz, jak obaj byli ożywieni, uśmiechający się i ściskający za ręce, wreszcie Clemenceau odezwał się:

— Sam mię zwyciężyłeś.

Książę odparł:

— A pan mnie przekonałeś.

Temu to faktowi przypisać należy wyjaśnienie dwóch wiadomości, zamieszczonych przez ajencję Havas'a:

— Clemenceau w dniu dzisiejszym wniesie w Izbie projekt do prawa o przywrócenie monarchcji we Francji, w osobie księcia z domu Orleanów.

Poniżej zaś:

— Książę Ferdynand telegrafował do Stambułowa, że podał się do dymisji z godności króla Bułgarji, i że prosi naród o zaprowadzenie rzeczypospolitej w Bułgarji z Kamillem Pelletanem, w charakterze naczelnika władzy wykonawczej“.

Ostatnia poczta.

Wiedeń 16 czerwca. (Obraza religji). Wiadomość, podaną poprzednio o uwolnieniu redaktorów *Neue freie Presse* od odpowiedzialności za obrazę religji o tyle uzupełnić należy, iż trybunał równocześnie zarządził konfiskatę inkryminowanego wstępu powieści Wilbrandta. *Neue freie Presse*, *Deutsche Zeitung* i *Neues Wiener Tagblatt*, trzy największe i najwpływowsze dzienniki liberalne w Wiedniu przemilczały ten ostatni szczegół. Szeps w *Wiener Tagblatt* podniósł go, pisząc dowcipnie: Redaktor został uwolniony, ale ktoś przecie został skazany. Tym kimś był Adolf Wilbrandt. *Vaterland* wytyka niesumienność trzem wielkim organom żydowskiego liberalizmu.

(Nowe środki komunikacyjne w Wiedniu). Izba panów przyjęła na wniosek referenta Czedika w pierwszem, drugiem, i trzeciem czytaniu przedłożenie o nowych środkach komunikacyjnych w Wiedniu.

Wiedeń 15 czerwca. Izba panów uchwaliła tylko pół miljona dodatku drożyźnianego dla urzędników państwowych. Do komisji budżetowej wybrany został br. Roman Potocki.

Budapeszt 15 czerwca. W dalszym ciągu rozpraw nad budżetem ministerstwa honwedów, żąda Sturmann, ażeby żandarmerja nosiła barwy narodowe. Podczas obrad nad budżetem ministerstwa finansów, żąda Kolmann większej opieki nad wyrobem piwa. Weckerle odpowiada, iż myśli przedewszystkiem o zniżeniu podatku konsumcyjnego od cukru, nie zapomina o piwie, a osiągnął już pewne wyniki w sprawie podniesienia krajowej produkcji spirytusu.

Paryż 15 czerwca. W dalszym ciągu procesu przeciw Drumontowi, głośnemu autorowi „Francji zżydziałej“, o obrazę czci deputowanego Burdeau, zdarzył się następujący skandal. Obrońca pragnąc, ażeby Drumont pierwej przemawiał, co według procedury sądowej francuzkiej nie jest dozwolonem, streścił swe plaidoyer do kilku słów, zastrzegając sobie widocznie replikę. Wówczas prokurator Cruppi, użył słów: „nie rozumiem tej całej historji z zmianą porządku przemów, którą oskarżony i jego obrońca widocznie chcą wyzyskać na swą korzyść“. Na to obrońca zawołał: „Panie prokuratorze, pan obrażasz w mojej osobie cały stan adwokacki“. Oświadczeniu temu towarzyszyła nieopisana wrzawa, tak, iż przewodniczący sądu musiał kazać opróżnić galerję. W końcu przemawiał Drumont, rozwijając swój program antysemicki. Drumont czuje się powołany do rzucenia rękawicy bastyljom żydowskiego kapitalizmu. O sprawie obrazy czci Burdeau mówił co następuje: Zwrócił jego uwagę margrabia Morès (znany anarchista-antysemita) na fakt, iż sprawozdanie złożone w Izbie o „Banque de France“ przez Burdeau zostaje w silnej sprzeczności z poglądami tegoż Burdeau wyrażonymi w tej samej sprawie w fachowem piśmie *Globe* około 1870 roku. Otóż — sądzi Drumont — wolno członkowi zmieniać poglądy, w każdym razie jednak, jeśli ktoś Rotszylda pocznie sławić jako dobroczyńcę Francji, musi to każdego zastanowić. (Wesołość!)

Zresztą przyznaje Drumont, iż w artykule inkryminowanym przesadził, skomponowawszy dla ubarwienia parę drastycznych drugorzędnych szczegółów, jak np. iż Rotszyld posyłał deputowanemu Burdeau gotowy referat przez lokaja. Uczynił to, aby fejletonistycznie zakrojonemu artykułowi nadać tem większą poczytność. — Przysięgli uznali Drumonta winnym spotwarzenia, oświadczając równocześnie, iż uznają istnienie łagodzących okoliczności. Waldeck-Rousseau, oskarżyciel prywatny, zrzeka się imieniem Burdeau obliczanych pierwotnie — jak krążyła pogłoska 100 000 fr. odszkodowania, ale żąda ogłoszenia wyroku w 80 dziennikach. Obrońca dowodzi, iż ogłoszenie takie równa się ruinie materjalnej poszkodowanego i wyniesie 100 tys. fr. Jest zresztą rzeczą niesłychaną, niebywałą. Pomimo to trybunał skazał Drumonta na 3 miesiące więzienia 1000 fr. kary pieniężnej i ogłoszenie w 80 dziennikach, 8 razy zaś w własnej „Libre parole“. Żydostwo osiągnęło swój cel Drumont poniesie znaczne straty pieniężne. Charakterystyczną jest sprzeczność zachodząca pomiędzy wyrokiem jury, który uznaje istnienie łagodzących okoliczności, a wyrokiem trybunału, uwzględniającym nawet dziką pretensję Burdeau. Zresztą, podobnie jak w znanej sprawie Fussangla i Lunemanna i sprawie Ahlwardta wyszła i tym razem na jaw wadliwość obecnej ustawy karnej o obrazie czci. Chociaż obwiniony w zasadzie wykaże prawdę swych słów, jeśli w szczegółach dowodu nie przeprowadzi, bywa skazywany. Cierpi na tem w wielu razach dobra sprawa, albowiem dziennikarstwo z natury rzeczy wielu szczegółów nie mogąc i nie mając czasu sprawdzać, musi nieraz przemilczeć nadużycia.

Berlin 15 czerwca. *Staatsbürger Zeitung*, organ Ahlwardta wzywa do składek na kaucję dla Ahlwardta. Izba sądowa żąda 10.000 marek.

Rzym 15 czerwca. W Izbie zapytał dziś Imbriani, co się stało z jego interpelacjami w sprawie podróży pary królewskiej do Poczdamu i awansu Baldissery, znanego przywódcy armji włoskiej w Afryce na jenerała-lejtnanta. Baldissery nazwał Imbriani „mordercą tłumów“, podróż do Poczdamu nazwał aktem upokorzenia, zbrodnią, czynem haniebnym. Parze królewskiej na drogę zasyła życzenia, aby sobie połamała kości. Mówiąc to Imbriani, był bardzo blady i drżał na całem ciele. Bianchieri, prezes Izby, powstając wyrzekł: „W imieniu wszystkich tu zebranych, życzę parze królewskiej szczęśliwej podróży!“ Imbrianiego wyprowadzili przyjaciele, był bowiem widocznie chorobliwie uniesiony.

TELEGRAMY.

Boże Ciało w Wiedniu.

Wiedeń 17 czerwca. Procesja Bożego Ciała odbyła się w kościele św. Szczepana ze zwykłą uroczystością i przy współudziale cesarza. Tłumy publiczności okalały kościół, oczekując niemal od świtu na przyjazd dworu i magnatów. Procesja odbyła się wewnątrz świątyni. Ulewny deszcz sprawił niemiłą kąpiel wyczekującym na dworze i na licznych trybunach dokoła katedry ustawionych, psując całą radość ciekawym Wiedeńczykom. Cały dzień był dżdżysty, wskutek czego i wystawa muzyczno-teatralna ucierpiała.

Rozprawy walutowe.

Wiedeń 17 czerwca. Nie dep. Rutowski, lecz minister Steinbach oświadczył, że ewentualnych następstw za utrzymanie w mocy dotychczasowej waluty w Austrji odpowiedzialności przyjąć nie może.

Debaty o utrzymanie pierwotnego tekstu przedłożenia co do waluty złotej trwały całe trzy godziny, chodziło głównie o słowa: waluta złota, czy waluta koronowa. Minister Steinbach przyznawał po części rację tej ostatniej, lecz twierdził, że ponieważ musi być pewien stan przejściowy, przeto bez względu na faktyczny rodzaj płacenia, należy zasadniczo przyjąć wyrażenie waluta złota, aby wskazać stałą tendencję, do której reforma waluty dąży. W razie utrzymania brzmienia § 1 na walutę koronową zagranica i świat finansowy byłyby wedle mniemania ministra przekonane o tem, że waluta złota nie będzie wprowadzona. Jednym z głównych przeciwników tego zapatrywania jest dep. Kozłowski, który z wielką znajomością rzeczy wyjaśniał, że według teorji waluta nie tylko jest oznaczeniem miary wartościowej i podstawą rachunku, lecz także i samymże przedmiotem i środkiem do uiszczenia wypłat. Złota waluta wskazuje tedy wyłącznie na to, że większe wypłaty wykonują się w złocie. Sam minister oświadczył, że co do uregulowania sprawy srebra nie da się obecnie przewidzieć ostatecznych wyników odnośnej akcji, a przed tem nie należy też stanowczo wiązać się wypłatą złotem. Mowca popiera swe wywody zdaniem zdecydowanych monometalistów, a polemizując z dep. Meznikiem, oświadcza, że nie bardzo zachęca urzędnika otrzymanie samego „tytułu i charakteru“ pewnego, co w niniejszym wypadku trafnie da się przystosować do przedłożenia walutowego i oznaczenia: waluta złota.

Dep. Morsey i dr. Kaizl również stanowczo występują przeciw oznaczeniu „waluta złota“ w przeciwieństwie do zdania Plenera, Friessa i dra Bareuthera.

Rezultat głosowania był następujący. Za § 1 według projektu głosują: Abrahamowicz, Bernreither, Bareuther, Beer, Barczicz, Deym, Fries, Hallwich, Herbst, Hormuczaki, Kleist, Kramarz, Manthner, Menger, Peetz, Plener, Rappaport, Russ, Rutowski, Schanp, Schwab, Szuklje, Stalitz, Steinwender, Styrcea, Sylwa-Tarouca, Szczepanowski, Treninfels, Weigel. Przeciw głosują: dep.: Ebenhoch, Eim, Fuss, Jax, Kaizl, Kozłowski, Kraiński, Morsey, Neuwirth, Piniński, Suess. Nieobecni: Gross, Heilsberg, Lang, Malfatti, Meznik, Povse, Teliszewski.

Śmierć Proticza.

Białogród 17 czerwca. Regent, jenerał Proticz, zmarł rano na udar serca w miejscu kąpielowem Brestovac. Zmarły był powiernikiem króla Milana i ministrem wojny.

Uwolnienie Ahlwardta.

Berlin 17 czerwca. Znany pisarz antysemicki, rektor Ahlwardt, został wypuszczony z więzienia za złożeniem odpowiedniej kaucji. Zwolennicy Ahlwardta urządzili mu z tego powodu owację.

Wiedeń 17 czerwca. Z Torda donoszą, że tłum Węgrów napadł tamże na mieszkanie dra Ratina, przywódcy deputowanych rumuńskich i zniszczył takowe. Rodzina Ratina ratowała się ucieczką.

Wiedeń 17 czerwca. Cesarzowa austrjacka wyjechała do Karlsbadu.

Wiedeń 17 czerwca. Cesarz dzisiaj po południu odjeżdża do Wels. W sobotę w nocy powraca do Schoenbrunn.

Wiedeń 17 czerwca. Szapary przybył do Wiednia.

Wiedeń 17 czerwca. Morderca Pronowski, który zamordował handlarkę węgli, a następnie targnął się na własne życie, zmarł w szpitalu więziennym.

Rzym 17 czerwca. Spotkanie między królem włoskim i królową nastąpi w poniedziałek w Berlinie.

Petersburg 17 czerwca. Protokół komisji wywozowej został już wygotowany i odesłany do zatwierdzenia carowi do Kopenhagi.

Barcelona 17 czerwca. Rozruchy robotnicze uspokoiły się; porządek przywrócony.

Bruksela 17 czerwca. Zaburzenia wśród ludności, wywołane wyborami, ucichły. Ludność powróciła do dawnego spokoju.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Od wyrazu zwykłym drukiem po 2 cnt., tłustym drukiem po 5 cnt. — Minimum ceny ogłoszenia 25 cnt.

Posady i prace

Akademik przygotowuje do wszelkich egzaminów wstępnych i poprawczych, w miejscu lub na prowincji. Wiadomość w Administracji „Kurjera Polskiego". 777(2-4)

Panienka młoda, z dobrego domu, zdolna krawcowa i znająca się na zarządzie domu, oraz w gospodarstwie, życzy sobie objąć miejsce. Adres: M. G. Strzelce wielkie, o. p. **Szczurowa**. 783(?-3)

Doniesienia rozmaite

We Wiedniu. **Pierwsze polskie przedsiębiorstwo wysyłkowe Albina Krajewskiego, Wiedeń, I. Giselstrasse 1,** dostarcza wszystko, czego kto tylko potrzebuje i co w dział przemysłu i handlu wchodzi, po cenach hurtownych. Zakupuje wprost u fabrykantów. Zamówienia za zaliczką uskutecznia odwrotnie pocztą lub koleją. Na żądanie przesyła cennik illustrowany **gratis i franco**. 763(10-?)

2 obrazy malowane olejno na drzewie, z początku ubiegłego stulecia, „Lot z córkami", „Zuzanna i dwaj starcy", oraz **AKWARELE**: Fabjańskiego, „Wnętrze kościoła N. P. Marji, po odnowieniu"; Kruszewskiego „Odpust w Mogile", do sprzedania. **Ulica Bracka, l. 6, Biuro korespondencyjne i Dom komisowy.** 780(3-)

Madame Louise udziela kroju sukien, według najpraktyczniejszej metody. Na żądanie konwersacja francuzka. Grodzka, l. 29, III. piętro. 7?8(8-15)

Fortepjany przegrane, są od 60 złr. do 200 złr. w składzie fortepjanów B. Gabryelskiej, Kraków, Rynek, Krzysztofory. 702(19-?)

Lokale.

5 pokoi z balkonem, przedpokojem i kuchnią, są do wynajęcia od 1 lipca b. r., na ulicy Dolne Młyny, obok fabryki cygar. Wiadomość w kancelarji hotelu „Imperial". 723(13-?)

Najnowsza powieść

W. hr. ŁOSIA 3?3(7-?)

z serji „ŚWIAT I FINANSE" w dwóch tomach p. t.

Zięciowie domu „Kohn & Cie"

wyszła z druku i znajduje się we wszystkich księgarniach. Skład główny w księgarni S. A. Krzyżanowskiego (Rynek). Cena zł 2.40.

Największy handel

MASZYN do SZYCIA

nietylko w kraju, ale i w całej Austrji

wybór z 12-tu fabryk

ręczne Singera po 28, 36, 40, 48 złr., nożne Singera po 30, 42, 50, 65 złr., ratami po 4 złr. miesięcznie, gotówką 10% taniej. 480 10-10

JÓZEF IWANICKI

W Hotel Żorża — KRAKÓW, Rynek l. 25.

JULIAN KURKIEWICZ

Kraków, Mały Rynek, obok kościoła św. Barbary.

100 BILETÓW WIZYTOWYCH 65 cnt

Poleca swój obficie zaopatrzony

Skład artykułów religijnych, papieru, materiałów piśmiennych, albumów, wyrobów skórkowych itp. **Na egzamina**: Książki do nabożeństwa polskie i niemieckie, od najskromniejszych do najefektowniejszych począwszy od 15 cnt. **Na pamiątkę I-szej komunji św.** Obrazki najrozmaitsze, medaliki srebrne itp. **Koronki i różańce** z granatków, ametystów, malachitów, perłowej masy na łańcuszkach srebrnych i posrebrzanych, kościane, jerozolimskie, kokosowe, szklanne, z drzewa w orzeszkach metalowych, kokosowych, kościanych i t. p. **Pasyjki** do wieszania i postawienia, niklowe, metalowe, kościane i inne. **Ramka do fotografij i obrazków** złocone, niklowe, brązowe, mosiężne, oksydowane, drewniane, rzeźbione i patyczkowe, do postawienia i powieszenia od 6 cnt.

Papier listowy w wielkim wyborze w kasetkach po 100 sztuk od 28 cnt., do najwykwintniejszych. Przyjmuje się obrazy do oprawy i passepartout. Zamówienia z prowincji uskutecznia się odwrotną pocztą.

Do Przewielebnego Duchowieństwa i Szanownych Obywateli Zachodniej Galicji

a w szczególności powiatów: Bocheńskiego, Tarnowskiego, Jasielskiego i Rzeszowskiego.

W nieznanej miejscowości jednego z wymienionych powiatów, była nauczycielką domową i umarła przed laty mniej więcej trzydziestu Sydonia Komar. Z powodów spadkowych dowód śmierci tejże jest dla niezamożnej rodziny niezbędny. Udaję się więc z prośbą tak do Wielebnego Duchowieństwa, żeby w księgach kościelnych raczyło popatrzyć, jak też do Dostojnego Obywatelstwa, z pośród którego może kto zmarłą pamięta, o pomoc i wskazówkę w tym względzie, którą proszę przesłać pod adresem: **Witold Zielonka, Kraków p. r.** Koszta, jakieby poszukiwania pociągnęły, z podziękowaniem i wdzięcznością zwrócone będą. 63 (2-2)

ODEZWA.

Na podstawie uchwały rady nadzorczej Spółki zarobkowej: Ślusarzy, Rusznikarzy, Nożowników i Pilnikarzy w Krakowie, z dnia 11 czerwca, 1892 r., zwołuje

ogólne zgromadzenie

wszystkich członków tejże Spółki na posiedzenie odbyć się mające w sali Stowarzyszenia „Zgoda, w dniu 20 ym czerwca 1892 roku, o godzinie 4-tej popołudniu.

PORZĄDEK OBRAD:

1. Sprawozdanie z dotychczasowych czynności.
2. Wybór trzech członków Dyrekcji i trzech zastępców.
3. Wybór 12-tu członków Rady Nadzorczej.
4. Wnioski członków.

626(2-3) **Szymon Śliwiński**, przewodniczący.

KSIĘGARNIA

skład i wypożyczalnia nut muzycznych

oraz ekspedycja pism perjodycznych

S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie

poleca wielki wybór **książek na premje** ozdobnie oprawnych z napisem: „Nagroda pilności", wydanych nakładem Towarzystwa pedagogicznego, „Macierzy polskiej", „Wydawnictwa ludowego" itp, poleconych przez c. k. Wysoką Radę szkolną krajową 629(2-3)

RESTAURACJA TURLIŃSKIEGO

322 **Obiad za 1 złr.** (61-30)

Piątek dnia 17-go czerwca

ZUP.
- Zupa grochowa z wędzonką.
- Zupa piwna.

PRZYST.
- Muszelka z sandacza na gorąco.
- Jajka sadzone
- Szt. mięsa. sos koprowy.

PIECZ.
- Łosoś z masłem.
- Sztufada z buraczkami.
- Mostek z rakami.

LEGUM.
- Pirożki z serem.
- Poziomki ze śmietaną.

Wszech nauk lekarskich

Dr Edmund Puchacki

ordynuje

jak dawniej od godziny 2-giej do 4 popołudniu.

Ul. Sławkowska, L. 24.

Parter. 6(114-?)

Park krakowski

Sobota, Niedziela

przy sprzyjającej pogodzie

KONCERT Muzyki wojskowej

Restauracja we własnym zarządzie.

Podczas koncertu

dana będzie

WIELKIESENSACYJNE PRZEDSTAWIENIE

dotąd nieprześcignionej siłaczki

Miss Annety Astory,

przedstawiającej atletyczną i magnetyczną siłę, zwaną Maguesem z Geborij, czyli amerykańskim cudem świata.

Początek koncertu o godz. 4-tej. Występ Miss Annety Astory o godz. 7-mej.

FEIGLA

fijołkowo-glicerynowe

MYDŁO

po krótkiem użyciu robi skórę miękką, delikatną i płeć zawsze świeżą. Pudełko zawierające trzy mydła, kosztuje 1 złr. **Feigla Violette de Parme** najlepszy wypróbowany środek, który nadaje bieliźnie przyjemny zapach fijołkowy. Sześć woreczków kosztuje złr. 1.

Dostać można we wszystkich lepszych handlach. 15 (16-17)

Gdy mi potrzeba inserować 6(?69-?)

w dziennikach lwowskich i innych krajowych jako też w zagranicznych, to załatwiam to zawsze najtaniej przez

Centr. Biuro Ogłoszeń

Lwów, Kopernika 11.

Praktykanta

do cukierni, z dobrego domu i świadectwami szkolnemi, w wieku 13 - 14 lat, poszukuje **Jan Bauman w Bochni.**



Ogniotrwałe żelazne

KASETY

szrubowaniem, oraz nowe używane ogniotrwałe

KASY

i

prasy do kopjowania

najtańsze u

S. BERGER'A

Wien, Bräunerstrasse 10.

Katalogi darmo i opłatnie.

Ucznia do praktyki

zamiejscowego z ukończoną 2 klasą gimnazjalną lub realną, poszukuje **cukiernia E. W. Pląskowskiego** w Krakowie, plac Szczepański, l. 2. 59?(3-3)

Ornaty, kapy, dalmatyki, tuwalnie, okrycia na puszki, sztandary, chorągwie, baldachimy ect. ect. oraz materje i wszystkie dodatki do tychże, po cenach **tańszych jak wiedeńskie**, do nabycia

W MAGAZYNIE PRZYBORÓW KOŚCIELNYCH

Stan. Przybylskiego

Kraków, Rynek 46.

Mam zaszczyt donieść Sz. Publiczności, iż przybywszy z Warszawy, założyłem w Krakowie, **Rynek główny l. 22**

Skład Obuwia

własnego wyrobu.

Ceny na towar, za którego dobroć sumiennie zaręczyć mogę, naznaczyłem możliwie najniższe. Kamaszki męskie oddaję począwszy od **3 złr. 50 cnt.**, a damskie od **3 złr.** i wyżej stosownie do wymagań. 81(3-6 ?)

Bronisław Dobrzański

555

ILUSTRACYAMI **CENNIK**

NA WSZELKIE ARTYKUŁY DOMOWE-GOSPODARSKIE I PRZEMYSŁOWE

WYSYŁA

GRATIS I FRANCO

PIERWSZE POLSKIE PRZEDSIEBIORSTWO

WYSYŁKOWE WE WIEDNIU

ALBIN KRAJEWSKI

WIEDEŃ, I. GISELASTRASSE №1

KTO JESZCZE NIEMA TEGO CENNIKA *NIECH ŻĄDA KORESPONDENTKĄ*. OTRZYMA ODWROTNIE

POLECA I DOSTARCZA WSZYSTKO CO KTO TYLKO ZAŻĄDA.

Najnowsze powieści

W. hr. ŁOSIA

Tajemnice piątego pułku węgierskich huzarów. 1 złr. 50 cnt.

Z różnych pułków. 2 tomy złr. 2.40.

świeżo wyszły z druku i znajdują się w księgarni G. Gebethnera i Spółki w Krakowie, Rynek. 31 (5-?)

DOM

w Krakowie,

jednopiętrowy,

z pięknym ogrodem, który może być użyty pod budowę, blizko rynku, jest z wolnej ręki do sprzedania.

Wiadomość u właścicielki, **ul. Nad Rudawą, l. 19.** 619(3-3)

Motor parowy

stojący, o sile trzech koni, w dobrym stanie, konstrukcji Lessappela z Paryża, do sprzedania.

Wiadomość u **Braci Kossobuckich**, w fabryce wyrobów ślusarsko-budowlanych **w Krakowie**. 6?7(1-10)

Leśnik

posiadający egzamin lasowy z odznaczeniem, 11 lat praktyki, liczący lat 30, zdrów i silny, żonaty, ojciec dwojga dzieci, poszukuje odpowiedniej posady jako leśniczego, kontrolera etc. nawet zagranicą i to od 30 września b. r., według umowy, obowiązek może przyjąć i wcześniej. Adres: **Leśnik**, Nr. 30, poste rest. **Padew** obok Mielca. 631(1-2)

---

6 9 **Poszukuję dzierżawy** 6 10

FOLWARKU

około 100 morgów, lub kupuję takiż folwark z hypoteką, tj. długiem bankowym. Zgłoszenia proszę adresować: **A. S.** poste restante, p. **Ustrzyki-Solina.**

Do sprzedania

Dworek

obszerny, o 7 miu ubikacjach, 20 minut od Krakowa, tuż przy Podgórzu, z dużym ogrodem owocowo-jarzynowym, 28 morgami łąk i roli. **Piękna, wesoła i zdrowa miejscowość.** 618 3-4)

Bliższa wiadomość **w Krakowie, ul. Lubicz, l. 23.**

DOM

narożny, murowany, pomiędzy ulicą Długą a Szlakiem, z dwoma przypierającymi placami budowlanymi, **jest do sprzedania.**

Bliższa wiadomość **w Administracji „Kurjera Polskiego".** 622(3-?)

KAMIENICA

piętrowa z ogrodem, przy mieście Krakowie położona, jest do sprzedania, za dopłatą 6 tysięcy złr. Zgłoszenia w handlu W-go **MIKI, KRAKÓW, RYNEK.** 576(4-4)

BULJON

wyrobu

Kazimiery Matczyńskiej.

Z ptactwa	10·—	złr. kilo
Nr. 00 z truflami	7 50	„ „
Nr. I. przedni	6 50	„ „
Nr. II. doskonały	5.50	„ „
Ekstrakt mięsny po	70	cnt. słoik.

Bryndza górska

faska 5 kilowa złr. 2 28.

Sprzedaje Zarząd Dworu Łapszyn Brzeżany. 602(4-12)

Na żądanie gratis świadectwa lekarzy pierwszorzędnych szpitali, obywateli najwybitniejszych w kraju i na prowincji

---

KRAKOWSKA

CUKIERNIA

W RABCE.

Wędliny krakowskie

Poleca z dniem 1-go czerwca Szanownej P. T. Publiczności:

Ciasta codziennie świeże, **Lody. Kawę, Herbatę, Czekoladę, Cukry deserowe Czekoladki. Karmelki długie i nadziewane. Herbatniki. Pierniki. Owoce kandyzowane. Soki. Konfitury** i wszelkie inne w zakres cukiernictwa wchodzące. **Wielki wybór pudełek i bombonierek. Mleko** słodkie i kwaśne. **Woda sodowa** z fabryki Rzący i Chmurskiego.

Dziękując Szan. P. T. Publiczności za dotychczas okazywane mi względy, polecam się i nadal Jej łaskawej pamięci z poważaniem 570(7-?)

J. A. Sołtykowski.

Specjalne lornetki polowe wyścigowe

(Jumelle de Course) z pierwszorzędnej fabryki paryzkiej, poleca w wielkim wyborze

K. ZIELIŃSKI, Optyk i Mechanik, Kraków, Rynek, Linja A-B, 39. ?36 -3)

SKŁAD FORTEPIANÓW B. GABRYELSKIEJ KRZYSZTOFORY KRAKÓW

a) Z dniem pierwszego Sierpnia roku 1891-szego sprzedaję wszystkie nowe fortepiany i pianina mojego składu 5% poniżej cen fabrycznych i zadowalniam się resztą otrzymywanego od fabrykantów rabatu. Że tak jest rzeczywiście, o tem można się łatwo przekonać przy pomocy jużto zniesienia się wprost z fabryką, które każdemu jaknajchętniej ułatwiam, jużto cenników i książek rachunkowych, które wszystkim z całą gotowością pokazuję. — *b)* Częścią reszty, która mi pozostaje od fabrycznego rabatu, opłacam wszystkie koszta przewozu danego narzędzia muzycznego od fabryki aż do miejsca przeznaczenia. *c)* Na żądanie wysyłam fortepiany i pianina ze wskazanej mi fabryki wprost pod wskazanym mi adresem i sprzedaję je na tych samych warunkach, na których sprzedaję narzędzia muzyczne znajdujące się na moim składzie; każdy więc taki fortepian, który (n. p. w Wiedniu) kosztuje na miejscu we fabryce 400 złr., a z opakowaniem i dostawą (n. p. do Tarnowa) kosztowałby 430 złr. — sprzedaję za złr. 380 i odstawiam aż do Tarnowa bezpłatnie. *d)* Za wszystkie nowe, nawet najtańsze narzędzia muzyczne mojego składu (a więc za fortepiany od złr. 300 i pianina od złr. 200) daję porękę 20-letnią. *e)* Każde narzędzie muzyczne kupione u mnie (albo w moim składzie, albo w jakiejkolwiek fabryce za moim pośrednictwem) przyjmuję napowrót w tej samej cenie, w jakiej je sprzedałam i wymieniam na inne, jeżeli kto tego zażąda w przeciągu trzech miesięcy od kupna. *f)* Sprzedając fortepiany i pianina na raty (chociażby po 10 złr. miesięcznie) nie żądam za nie ani centa więcej, jak sprzedając je za gotówkę. *g)* Narzędzia muzyczne używane wymieniam za dopłatą na nowe. *h)* W sprzedaży fortepianów i pianin wstawionych u mnie w komis pośredniczę zupełnie bezinteresownie.

GRABOWNICA

Fabryka powozów, wózków, sani, wozów ciężarowych

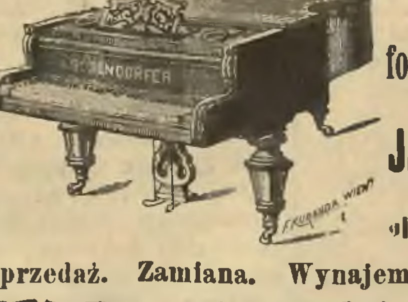
497(10-0) i wszelkich wyrobów

RYMARSKO - SIODLARSKICH

w Grabownicy koło Sanoka.

Stacja kolei państwowej **Sanok**; telegramy **Brzozów.**

Cenniki na żądanie gratis i franco.



Bez Blagi!

NAJWIĘKSZY WYBÓR!

fortepianów pianin i fisharmonij

W SKŁADZIE FORTEPIANÓW

JANA Mattus KORDECKIEGO

w Krakowie,

ulica św. Anny, (hotel Victorja).

Sprzedaż. Zamiana. Wynajem. Ceny bezkonkurencyjne.

Przy odpowiedniej gwarancji daję każdemu na raty. Przy cenach sprzedaży na raty dolicza się odpowiedni procent, gdyż każdy rozsądny i uczciwy zrozumie tego legalną potrzebę. 1995(40-?)

BEZ BLAGI!



F. CEMBRONOWICZ

396 **majster szewski**

w Krakowie, ul. św. Tomasza, l. 21, filia ul. Florjańska, l. 15,

poleca obuwie własnego wyrobu damskie od **3** złr. **25** cnt. i wyżej, męzkie od **4.25** i wyżej. Dziecinne z najlepszego materjału. Reparacja tania obuwia i kaloszy.

Teatry amatorskie

wydania JÓZEFA BLIZIŃSKIEGO.

1. **Broń niewieścia** komedja w 1 akcie **30** cnt.
2. **Za pozwoleniem łaskawa pani!** komedja w 1 akcie — — — — **40** „
3. **Łapka na myszy,** komedja w 1 akcie **30** „
4. **Partja pikiety,** komedja w 1 akcie **40** „
5. **Takie wszystkie,** komedja w 1 akcie **30** „
6. **Monogram,** krotochwila w 1 akcie **40** „
7. **U doktora,** fraszka sceniczna w 1 akcie — — — — — — — **40** „
8. **Promyk słońca,** komedja w 1 akcie **40** „
9. **Kartka wycięta,** kom. w 1 akcie **40** „
10. **Jam bogaty,** kom w 1 akcie; pod prasą.

są do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w kraju i za granicą, lub wprost u wydawcy *Kraków, ul. Karmelicka, 15, I p.*

Nowość na sezon letni.



SKŁAD WŁASNEGO WYROBU

JAN BAJER w Krakowie,

ul. Grodzka 13.

Kręgli z drzewa grabowego i bukowego, od złr. 3 do złr. 5 za 9 sztuk.— **Kuli** z drzewa oliwnego (Lignum sanctum) od złr. 1·50 do 4·50 za sztukę, a z drzewa grabowego lub bukowego od złr. 1 do złr. 1·50 za sztukę. — **Krokiety** rozmaitej wielkości po cenach bardzo przystępnych.

Poleca również elegancko i gustownie wykonane wyroby z bursztynu, rogu, pianki, kości słoniowej, drzewa, jako to: fajki, cygarniczki, szachy, arcaby, domino, przybory do bilardów i t. p. Przyjmuje do reperacji wachlarze, grzebienie szyldkretowe i wszelkie przedmioty w zakres tokarski wchodzące, po nader nizkich cenach.

Nowość na sezon letni.

Ważne dla **Pp. Restauratorów!**



Wydawca, nakładca i odpowiedzialny redaktor: Dr. Józef Orłowski

Druk Wł. L. Anczyca i Spółki, pod zarz. Jana Gadowskiego.